

## Wojciech Marciniak

Uniwersytet Łódzki

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-0640-6816>

***Echa Grudnia 1970 w województwie olsztyńskim w dokumentach organów bezpieczeństwa, wybór, wstęp i opracowanie Witold Gieszczyński, Olsztyn 2020, ss. 127.***

Tragiczne wydarzenia na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. doczekały się już wielu opracowań naukowych i edycji źródłowych<sup>1</sup>. Zainteresowaniem historyków cieszy się także problematyka związana z reakcjami polskiego społeczeństwa na masakrę protestujących m.in. w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie, dokonaną przez milicję i wojsko. Krajowe (regionalne)<sup>2</sup>, a nawet międzynarodowe<sup>3</sup> recepcje wydarzeń, mających konsekwencje dla sytuacji w całej Polsce, to niezwykle istotne zagadnienie badawcze, bez którego trudno zrozumieć dzieje społeczne i polityczne Polski Ludowej.

W przypadku województwa olsztyńskiego czytelnicy mają do dyspozycji opracowania i zbiory dokumentów, bazujące na materiałach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR)<sup>4</sup>. Dotychczas brakowało jednak edycji źródeł proveniencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) na temat reakcji społecznych na Warmii i Mazurach w okresie protestów wywołanych podwyżką cen pod koniec 1970 r. Tymczasem materiały Służby Bezpieczeństwa (SB) i Milicji Obywatelskiej (MO) w tym regionie mogą istotnie wzbogacić badania nad stanem wiedzy ówczesnych władz Polski o odbiorze jej polityki przez mieszkańców ziemi olsztyńskiej<sup>5</sup>. Lukę tę zapełnia tom pod redakcją Witolda Gieszczyńskiego, wydany w 2020 r. przez Wydawnictwo Uniwersytetu

<sup>1</sup> Wśród wielu takich pozycji warto wymienić chociażby drugie i rozszerzone wydanie: J. Eisler, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2012.

<sup>2</sup> Np. T. Balbus, Ł. Kamiński, *Wydarzenia grudniowe 1970 roku poza Wybrzeżem*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, nr 1, s. 143–160; J. Kwiek, *Grudzień 1970 roku w Krakowie w świetle dokumentów. Przebieg wydarzeń i konsekwencje*, Kraków 2012.

<sup>3</sup> Por. Ł. Jasiński, *Grudzień '70 w prasie Republiki Federalnej Niemiec. Relacje i analizy polityczne*, „Zapiski Historyczne” 2019, t. LXXXIV, z. 3, s. 123–151.

<sup>4</sup> B. Łukaszewicz, *Echa Grudnia '70 na Warmii i Mazurach w świetle materiałów KW PZPR w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2001, nr 2, s. 229–275; P. Letko, *Echa Grudnia '70 w województwie olsztyńskim*, [w:] *Elbląg w grudniu 1970 roku*, pod red. J. Hochleitnera, Elbląg 2006, s. 59–73.

<sup>5</sup> Jedną z najnowszych pozycji o służbach bezpieczeństwa powojennej Polski na Warmii i Mazurach jest: P.P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury – kadry – działalność*, Białystok–Warszawa 2021.

Warmińsko-Mazurskiego. Olsztyński historyk posiada już w swoim dorobku opracowania źródłowe (memuarystyka<sup>6</sup>) oraz publikacje z zakresu dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL<sup>7</sup>, a także działalności struktur partyjnych w Olsztynie<sup>8</sup>.

Recenzowana książka<sup>9</sup> to zbiór ułożonych chronologicznie 40 dokumentów wyselekcjonowanych z zasobów Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku. Ten ciekawy i wartościowy poznawczo materiał wcześniej nie był publikowany. W zdecydowanej większości są to meldunki sytuacyjne Komendy Wojewódzkiej MO w Olsztynie, zaś ich adresatami były lokalne struktury PZPR oraz MSW w Warszawie. Dokumenty pochodzą z grudnia 1970 r. (38) oraz stycznia i lutego 1971 r. (2) i zostały opatrzone merytorycznymi przypisami.

Tom otwiera odredakcyjny wstęp, wprowadzający czytelnika w zagadnienie przyczyn, przebiegu i skutków Grudnia 1970 r. Warto zauważyć, że olsztyńska Służba Bezpieczeństwa w tamtym czasie kadrowo i organizacyjnie wsparła działania przeciwko protestującym na Wybrzeżu<sup>10</sup>. Obowiązujące od 13 grudnia 1970 r. podwyższone ceny nie wywołały u mieszkańców województwa olsztyńskiego tak gwałtownego sprzeciwu, jak miało to miejsce chociażby w Gdańsku. Przyczyn takich reakcji na Warmii i Mazurach W. Gieszczyński upatruje m.in. w specyfice regionu: dość mało zaludnionego i o przewadze zatrudnienia w rolnictwie. Ważnym czynnikiem była także szczególna sytuacja ludnościowa w województwie, która ma swoje źródła w powojennych przesiedleniach i migracjach. Mimo upływu ćwierćwiecza od zakończenia II wojny światowej, w Olsztynie nie zakończyły się jeszcze procesy integracyjne wśród lokalnych społeczności. Redaktor tomu trafnie zwrócił także uwagę na duży procent członków i kandydatów PZPR w województwie. Ich liczba sięgała niemal 66 tys. osób (przy niecałych 980 tys. mieszkańców). Te proporcje z pewnością miały wpływ na postawy społeczne, ale także na chęć współpracy ludności z organami bezpieczeństwa PRL. Z zamieszczonych w tomie dokumentów można wnioskować, że „bezpieka” miała znakomite rozeznanie w nastrojach wśród rozmaitych grup społecznych i zawodowych nie tylko w Olsztynie, ale także w innych ośrodkach województwa. Informacji tych dostarczali liczni konfideneci, działający w bardzo wielu środowiskach (według danych z końca 1970 r. SB dysponowała aż 598 informatorami)<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> M. Aleksandrowicz, *Wspomnienia ze stuletnią historią w tle*, wstęp i opracowanie Witold Gieszczyński, Olsztyn 2017.

<sup>7</sup> W. Gieszczyński, *Represje komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w powiecie kętrzyńskim (1945–1956)*, „Echa Przeszłości” 2019, nr XX/2, s. 305–321; tenże, *Kryzys aparatu bezpieczeństwa w latach 1954–1956 (na przykładzie województwa olsztyńskiego)*, „Echa Przeszłości” 2017, nr XVIII, s. 301–318.

<sup>8</sup> W. Gieszczyński, *Echa Czerwca 1976 roku na Warmii i Mazurach w świetle materiałów KW PZPR w Olsztynie*, „Echa Przeszłości” 2014, nr XV, s. 245–300.

<sup>9</sup> *Echa Grudnia 1970 w województwie olsztyńskim w dokumentach organów bezpieczeństwa*, wybór, wstęp i opracowanie Witold Gieszczyński, Olsztyn 2020.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 15–17.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 10–11.

Na docierające z Warszawy wiadomości o podwyżkach cen mieszkańcy regionu zareagowali zaniepokojeniem. W Olsztynie zaobserwowano masowe wykupywanie produktów spożywczych. W rozmowach w kolejkach do sklepów krytycznie wypowiadano się o ówczesnej sytuacji gospodarczej Polski, co odnotowywali milicyjni konfidenci („Jest już 25 lat po wojnie, a u nas robi się coraz gorzej”)<sup>12</sup>.

Według informacji spływających do Komendy Wojewódzkiej MO w Olsztynie, negatywne nastroje upowszechniały się także w środowisku akademickim Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie, w służbie zdrowia, wśród kolejarzy, robotników, a także w społecznościach autochtonów. W związku z nową sytuacją cenową pojawiały się plotki, a zdezorientowani ludzie przekazywali sobie nawzajem zniekształcone lub nieprawdziwe informacje. Jeśli chodzi o oficjalne komunikaty rządowe w sprawie podwyżek cen, to jedni przyjmowali je do wiadomości, inni je odrzucali jako niewiarygodne, ale – jak odnotowano w meldunku – „nikt nie wykazuje zrozumienia dla tego rodzaju pociągnięcia”<sup>13</sup>.

Struktury bezpieczeństwa odnotowywały w tamtym czasie pierwsze akty protestu: przykładowo w Iławie nieustalony sprawca powiesił na drzewie arkusz papieru z napisem „precz z Gomułą i z jego rządami, my chcemy chleba i pracy”<sup>14</sup>. Informatorzy SB relacjonowali swoim zwierzchnikom przebieg licznych dyskusji wśród studentów Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. W zbiorczym meldunku, przeznaczonym dla Komitetu Wojewódzkiego PZPR, konkludowano jednak, że sytuacja na uczelni nie była nazbyt niepokojąca: „nie zanotowaliśmy dotychczas żadnych wrogich demagogicznych wystąpień. Aktyw uczelni jest odpowiednio przygotowany na przecinanie ewentualnych prób i nieprawidłowości na tym odcinku”<sup>15</sup>. Postawę wyczekującą i niezdradzającą chęci do działań konfrontacyjnych przyjęto natomiast w środowiskach Ukraińców<sup>16</sup>.

12 grudnia 1970 r. podczas zebrań partyjnych m.in. w zakładach pracy był odczytywany specjalny list Biura Politycznego KC PZPR, wzywający aktyw do przyjęcia ze zrozumieniem i akceptacją podwyżek cen. Reakcje członków rządzącej wówczas w Polsce partii na najniższym szczeblu okazywały się niejednokrotnie bardzo krytyczne. Przykładowo w Szkole Podstawowej nr 4 w powiecie Nowe Miasto woźna miała powiedzieć, że „Hitler lepiej rządził od Gomułki”<sup>17</sup>.

Nawiązania do dwudziestowiecznych dyktatorów i zbrodniarzy pojawiały się także w odważniejszych niż wypowiedzi aktach sprzeciwu wobec polityki rządu – afiszach, kartkach, odręcznie pisanych ulotkach itp. Na jednym z takich materiałów ktoś umieścił hasło: „Za Stalina Polak kielbasę wcina, a za Gomułki suche bułki”. W meldunkach

<sup>12</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 22.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 34–35.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 37.

sytuacyjnych, spływających do centrali PZPR w Olsztynie w kolejnych grudniowych dniach od ogłoszenia podwyżki, odnotowywano nowe incydenty, świadczące o społecznym niezadowoleniu. Nastroje wśród mieszkańców województwa stopniowo pogarszały się. Co interesujące, w dokumentacji odnotowano, że negatywne nastawienie do władz PRL upowszechniało się także wśród członków PZPR (szczególnie w środowiskach nauczycielskich)<sup>18</sup>.

14 grudnia 1970 r., a zatem jeszcze przed zaostreniem się sytuacji na Wybrzeżu i ogłoszeniu tam strajku powszechnego, siły bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim oceniały panującą w nim sytuację (mimo spływających raportów o nastrojach społecznych) jako stabilną i niezagrażającą porządkowi publicznemu. Należy podkreślić jednak, że treść niektórych meldunków sytuacyjnych wydawała się sprzeczna z doniesieniami o bardzo krytycznych albo wręcz obraźliwych komentarzach i wypowiedziach mieszkańców, kierowanych pod adresem ekipy Władysława Gomułki: „Dotychczasowe rozpoznanie sytuacji wśród społeczeństwa Olsztyna wskazuje, że ludzie wykazują duże zainteresowanie nowymi cenami. Śledzą nowe ceny artykułów umieszczone w oknach sklepowych. Na ogół nie notujemy wrogich komentarzy związanych z podwyżką”<sup>19</sup>.

Stopniowo docierające na Warmię i Mazury wieści o tragicznym przebiegu protestów społecznych m.in. w Gdańsku, początkowo nie wywoływały gwałtownych reakcji u mieszkańców województwa. Wiadomości o brutalnej rozprawie władz z protestującymi, mimo blokady informacyjnej, były przekazywane przez bezpośrednich świadków i uczestników Grudnia. Rozchodzące się wśród ludzi relacje były jednak zniekształcone i przez to dość często uznawane za niewiarygodne. Dlatego SB odnotowywała, że „Stwierdza się powszechne narzekanie, ale nie mają one wrogich akcentów”<sup>20</sup>. Ujawniano za to ulotki i afisze, które swoją humorystyczną treścią ośmieszały politykę ekonomiczną rządu<sup>21</sup>.

W miarę jak do Olsztyńskiego docierały coraz bardziej niepokojące wiadomości z Wybrzeża o użyciu siły wobec demonstrantów, w interesującym nas regionie odnotowywano więcej aktów protestu i niezadowolenia. 16 grudnia 1970 r. do Tadeusza Białkowskiego – I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Olsztynie – zadzwonił anonimowy mężczyzna, który groził, że jeśli władze nie wyjaśnią studentom przyczyn podwyżek cen, to w mieście wybuchną strajki i zamieszki<sup>22</sup>. Następnego dnia (na Wybrzeżu to tzw. czarny czwartek) do Białkowskiego skierowano telefonicznie groźby („marny jego los”)<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 42, 45–46.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 43.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 54–55.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 57.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 58.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 75.

Częstotliwość i liczba incydentów o charakterze antyrządowym i antypartyjnym w województwie zwiększyła się po masakrze na Wybrzeżu. W meldunkach opisywano coraz więcej przykładów nastrojów niepokoju, a także treść ulotek, afiszy i napisów o wydźwięku politycznym. Ludność wyrażała solidarność z protestującymi, a w stołówce Wyższej Szkoły Rolniczej rozrzucono ulotki, wzywające do podjęcia akcji na wzór Gdańska<sup>24</sup>. Ton wypowiedzi mieszkańców Warmii i Mazur się zaostrzał. Według relacji informatorów, w rozmowach ludności padały opinie, że Polska jest pod okupacją komunistyczną, a jej mieszkańcom groziło wyniszczenie biologiczne i moralne<sup>25</sup>. W jednym z dokumentów opisano także wypowiedź autostopowicza, który deklarował chęć podłożenia ładunku wybuchowego w budynku Komitetu Powiatowego PZPR w Kętrzynie<sup>26</sup>.

Poza stolicą województwa odnotowywano kolejne incydenty, m.in. w: Giżycku, Kętrzynie, Morągu, Szczytnie i Węgorzewie. Niektóre z nich miały jednak charakter wandalizmu, a ich domniemany kontekst polityczny zdawał się być w kilku przypadkach jedynie pretekstem do dewastacji czyjegoś mienia<sup>27</sup>.

Sz szczególnie „gorące” nastroje panowały wśród pasażerów pociągów relacji Gdańsk–Olsztyn. Zmierzający na Warmię i Mazury ludzie, którzy widzieli brutalność milicji na Wybrzeżu, wznosili okrzyki wrogie wobec władzy<sup>28</sup>.

Pozytywne przyjęcie przez mieszkańców województwa olsztyńskiego informacji o ustąpieniu przez Władysława Gomułkę ze stanowiska I sekretarza podczas VII plenarnego posiedzenia KC PZPR 20 grudnia 1970 r. to temat ostatnich zamieszczonych w tomie dokumentów. Objęcie sterów faktycznej władzy w Polsce przez Edwarda Gierka to właściwa i trafna merytoryczna klamra, zamykająca recenzowany wybór źródeł<sup>29</sup>.

Powyższe omówienie treści dokumentów nie wyczerpuje bogactwa zawartych w tomie informacji. Podane przykłady powinny zachęcić potencjalnych czytelników do jego uważnej lektury. Dzięki tej książce do obiegu naukowego został wprowadzony bardzo wartościowy i cenny poznawczo materiał. Publikacja została starannie zredagowana przez W. Gieszczyńskiego i dobrze wydana. Jej koncepcja jest spójna i logiczna, a treść czytelna. Tom zyskałby jednak, gdyby umieszczono w nim materiał ilustracyjny. Nie zmienia to faktu, że książka jest obowiązkową pozycją dla historyków najnowszych dziejów Polski, nie tylko Warmii i Mazur.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 60–64, 71.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 95.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 84.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 79.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 89.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 104–105, 111–112.